

# Ballada dziadowska



BOLESŁAW LEŚMIAN

ŁĄKA

BALLADY

## Ballada dziadowska

Postukiwał dziadyga o ziem<sup>1</sup> kulą drewnianą,  
Miał ci nogę obciętą aż po samo kolano.

Ciało, Kaleka

Szedł skądkolwiek gdziekolwiek — byle zażyć wywczasu<sup>2</sup>,  
Nad brzegami strumienia stanął tyłem do lasu.

Stał i patrzył<sup>3</sup> tym białkiem, co w nim pełno czerwieni,  
Oj da-dana, da-dana! — jak się strumień strumieni!

Wychynęła<sup>4</sup> z głębin rusałczana dziewczycza<sup>5</sup>,  
Obryzgała mu ślepie, aż przymarszczył pół lica<sup>6</sup>.

Bogini

Nie wiedziała, jak pieścić — nie wiedziała, jak nęcić?  
Jakim śmiechem pośmieszyc, jakim smutkiem posmęcić?

Kuszenie, Podstęp

Wytrzeszczyła nań<sup>7</sup> oczy — szmaragdowe płoszydła<sup>8</sup> —  
I objęła za nogi — pokuśnica<sup>9</sup> obrzydła.

Całowała uczenie, i lechtliwie, i czule,  
Oj da-dana, da-dana! — tę drewnianą, tę kulę!

Parskał śmiechem dziadyga w kark pokłękłej<sup>10</sup> ułudy,  
Aż przysiadł na trawie, jakby tańczył przysiudy<sup>11</sup>.

Aż mu trzęsła się broda i dwie wargi u gęby,  
Aż się kulą objął o perłowe jej zęby!

«Czemuż jeno<sup>12</sup> całujesz moją kłodę stroskaną?  
Czemuż dziada pomijasz aż po samo kolano?

Za wysokie snadź<sup>13</sup> progi dla czarciego nasienia<sup>14</sup>,  
Ty, wymoczku rusalny — ty, chorobo strumienia!

<sup>1</sup>ziem (daw.) — dziś popr.: ziemia. [przypis edytorski]

<sup>2</sup>wywczas — odpoczynek, urlop. [przypis edytorski]

<sup>3</sup>patrzył — dziś popr. forma 3 os. lp cz.przesz.: patrzył. [przypis edytorski]

<sup>4</sup>wychynąć — tu: ukazać się na powierzchni. [przypis edytorski]

<sup>5</sup>dziewczycza — dziewczyna. [przypis edytorski]

<sup>6</sup>lico (daw.) — twarz. [przypis edytorski]

<sup>7</sup>nań — na niego. [przypis edytorski]

<sup>8</sup>płoszydło (neol.) — coś, co straszy. [przypis edytorski]

<sup>9</sup>pokuśnica — ta, która kusi. [przypis edytorski]

<sup>10</sup>pokłękły — klęczący. [przypis edytorski]

<sup>11</sup>przysiud — przysiad, figura taneczna. [przypis edytorski]

<sup>12</sup>jeno (daw., gw.) — tylko. [przypis edytorski]

<sup>13</sup>snadź (przestarz.) — widocznie. [przypis edytorski]

<sup>14</sup>czarcie nasienie — wyzwisko: zła osoba. [przypis edytorski]

Pieszczotami to drewno chcesz pokusić do grzechu?  
Oj da-dana, da-dana! — umrę chyba ze śmiechu!» —

Spowiła go ramieniem, okręciła, jak frygą<sup>15</sup>!  
«Pójdźże ze mną, dziadoku — dziaduleńku — dziadygo!

Kuszenie

Będę ciebie nianczyła na zapiecku<sup>16</sup> z koralu,  
Będę ciebie tuczyła kromką żwiru spod fali.

Będziesz w moim pałacu miał wywczasy niedzielne,  
Będziesz pijał z mej wargi pocałunki śmiertelne!»

Pociągnęła za brodę i za torbę żebraczą  
Do tych nurtów pochłonnych<sup>17</sup>, co się w słońcu inaczą<sup>18</sup>.

Śmierć, Woda, Żebrak

Nim się zdążył obejrzyć — już miał falę na grzbiecie —  
Nim się zdołał przeżegnać — już nie było go w świetle!

Zakłębiły się nurty — wyrównała się woda,  
Znikła torba dziadowska i łysina, i broda!

Śmierć, Kaleka

Jeno kloc ten chodziwy<sup>19</sup> — owa kula drewniana  
Wyłynęła zwycięsko — oj da-dana, da-dana!

Wyłynęła — niczyja, nienależna nikomu,  
Wyzwolona z kalectwa, wypłukana ze sromu<sup>20</sup>!

Brnęła tędy — owędy szukająca swej drogi,  
Niby szczątek okrętu, co się wyzbył załogi!

Grzała gnaty na słońcu ku swobodzie, ku życiu,  
Zapłasała radośnie na swym własnym odbiciu!

I we żwawych poskokach<sup>21</sup> podyrdała przez fale,  
Oj da-dana, da-dana! — w te zaświaty — oddale!

<sup>15</sup>*fryga* (daw.) — bąk, zabawka dziecięca. [przypis edytorski]

<sup>16</sup>*zapiecek* — tu: posłanie. [przypis edytorski]

<sup>17</sup>*pochłonny* — pochłaniający. [przypis edytorski]

<sup>18</sup>*inaczyć* (daw.) — zmieniać. [przypis edytorski]

<sup>19</sup>*chodziwy* — wytrzymały w chodzeniu. [przypis edytorski]

<sup>20</sup>*srom* (daw.) — wstyd, hańba. [przypis edytorski]

<sup>21</sup>*poskok* (daw.) — podskok. [przypis edytorski]

---

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z **Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur**.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na **Licencji Wolnej Sztuki 1.3**. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w **Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur**. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/lesmian-ballada-dziadowska/>

Tekst opracowany na podstawie: Bolesław Leśmian, *Łąka*, wyd. J. Mortkowicz, Warszawa, 1920

Wydawca: Fundacja Wolne Lektury

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury – państwowego funduszu celowego.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Hanna Zając, Marianna Czabator, Marta Niedziałkowska, Weronika Trzeciak.

*Wesprzyj Wolne Lektury!*

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

*Jak możesz pomóc?*

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

**Wspieraj Wolne Lektury** i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: **szczegóły na stronie Fundacji**.